



ODPIS

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Naczelnny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia NSA Mirosław Wincenciak

Sędziowie { Sędzia NSA Małgorzata Masternak - Kubiak
Sędzia del. WSA Kazimierz Bandarzewski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2022 r.
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Ogólnoadministracyjnej
sprawy ze skarg kasacyjnych Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu del. do
Prokuratury Krajowej oraz Fundacji Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris z
siedzibą w Warszawie
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach
z dnia 11 września 2020 r. sygn. akt II SA/Ke 382/20
w sprawie ze skargi Rzecznika Praw Obywatelskich
na uchwałę Rady Miejskiej w Osieku
z dnia 31 października 2019 r. nr XIII/83/19
w przedmiocie zobowiązania burmistrza do przeciwdziałania szerzeniu ideologii „LGBT”
w placówkach szkolno-wychowawczych na terenie gminy

oddala skargi kasacyjne.



Na oryginalne właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Małgorzata Masternak
sekretarz sądowy

UZASADNIENIE

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach wyrokiem z dnia 11 września 2020 r. sygn. akt II SA/Ke 382/20, po rozpoznaniu skargi Rzecznika Praw Obywatelskich na uchwałę Rady Miejskiej w Osieku z dnia 31 października 2019 r. nr XIII/83/19 w przedmiocie zobowiązania burmistrza do przeciwdziałania szerzeniu ideologii „LGBT” w placówkach szkolno-wychowawczych na terenie gminy, stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały w całości.

W motywach orzeczenia Sąd pierwszej instancji oceniając dopuszczalność wniesionej skargi uznał, że przedmiotowa uchwała stanowi akt jednostki samorządu terytorialnego podjęty w sprawach z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325 z późn. zm.) zwanej dalej w skrócie P.p.s.a., na który przysługuje skarga do sądu administracyjnego. Przywołując orzecznictwo ukształtowane na tle art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U z 2019 r. poz. 506 z późn. zm.) zwanej dalej w skrócie u.s.g. wskazano, że wszelkie akty organów jednostek samorządu terytorialnego, które nie dotyczą aktywności danej jednostki samorządu terytorialnego w obrocie cywilnoprawnym, są aktami z zakresu administracji publicznej i podlegają kognicji sądów administracyjnych. Zaskarżona uchwała do takich aktów należy.

Podkreślono, że zakwestionowana uchwała ma niewątpliwie charakter władczy, bowiem zawarte w jej tytule, jak i rozwinięte w jej treści zobowiązanie skierowane do organu stanowiącego gminy, sprowadzające się wprost do „zatrzymania sprzecznego z prawem instalowania w szkołach tzw. latarników LGBT i strzeżenia prawa do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców”, a także zapewnienia, że samorząd gminy zrobi wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu „gorszyciele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia”, stanowi dla tego organu wytyczne oraz kreśli kierunki jego działań oraz innych podmiotów, przede wszystkim oświatowych. Jest również aktem indywidualno-generalnym z tego względu, iż odnosi się nie tylko do Burmistrza Miasta i Gminy Osiek, ale również do innych nie wskazanych imiennie podmiotów na terenie gminy Osiek, których zadań i kompetencji dotyczą kwestie poruszone w uchwale.

Analizując legalność zaskarżonej uchwały Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że została ona podjęta bez podstawy prawnej. Powołanie art. 18 ust. 1 u.s.g. bez powiązania z przepisami prawa materialnego nie dawało Radzie Miejskiej w Osieku uprawnienia do wydania takiego aktu. Powyższa regulacja zawiera normę o charakterze zadaniowym, która nie może być interpretowana jako norma kompetencyjna. Takiej podstawy nie dawał również art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g., który upoważnia radę gminy do stanowienia o kierunkach działania wójta.

Za zasadny uznano zarzut wykroczenia rady poza zakres działania gminy i właściwości rady gminy. Do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów, o czym stanowi art. 6 ust. 1 u.s.g. Zdaniem Sądu poza lokalne znaczenie sprawy w rozumieniu tego przepisu wykraczają sprawy publiczne związane ze społecznością osób LGBT, stanowiące przedmiot szerokiej debaty publicznej. Działalność w tym zakresie nie stanowi zadania publicznego, do którego realizacji powołana jest gmina. Działalność tego rodzaju nie znajduje odzwierciedlenia w katalogu zadań własnych gmin (art. 7 u.s.g.), przy czym zarówno art. 6 ust. 1 u.s.g., jak i stanowiący jego uzupełnienie art. 7 ust. 1 u.s.g. jest wyłącznie normą o charakterze zadaniowym, nie zaś kompetencyjnym i same w sobie nie mogą być podstawą żadnych działań władczych organu gminy. Trafnie Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że Rada Miejska wykreowała dla siebie nowe, pozaustawowe zadanie publiczne w postaci obrony przed „ideologią LGBT”, a deklarując podjęcie w celu jego realizacji określonych działań ingeruje w sprawy ogólnokrajowe, które pozostają poza jej kompetencjami. Oczywiście organy samorządowe nie są w zakresie swojej działalności pozbawione wolności wypowiedzi. Jednakże nawet działając jako głos wspólnoty samorządowej, rada gminy pozostaje organem władzy publicznej, a w konsekwencji związana jest dalej idącymi ograniczeniami niż jednostki.

Związanie zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) stanowi nieprzekraczalną granicę wolności wypowiedzi organu jednostki samorządu terytorialnego. Skoro w zaskarżonej uchwale nawołuje się do uczynienia wspólnoty samorządowej wolną od „ideologii LGBT” i deklaruje podjęcie działań ku realizacji tego celu, to taka wypowiedź organu władzy publicznej stanowi dyskryminację osób LGBT (lesbijek, gejów, osób biseksualnych i transpłciowych) i narusza ich prawa do ochrony życia

prywatnego i wolności słowa, gwarantowane przez prawo powszechnie obowiązujące – Konstytucję i przepisy wiążące Polskę prawa międzynarodowego.

Przywołując treść art. 32 Konstytucji RP Sąd pierwszej instancji podniósł, że zaskarżona uchwała ingeruje w sposób bezprawny w prawa i wolności jednostek oraz posiada charakter dyskryminujący. Po pierwsze, poprzez wykluczenie ze wspólnoty samorządowej oznaczonej ogólnie grupy osób określonych jako LGBT, a ściśle „ideologia LGBT” i różnicowanie jej statusu w odniesieniu do pozostałych członków wspólnoty, których model życia prywatnego akceptuje, a po drugie poprzez naruszenie godności tych osób, ich prawa do życia prywatnego i wolności wypowiedzi ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, a także ogranicza prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, prawa do nauki oraz prawa do nauczania. Tym samym zaskarżony akt narusza szereg wolności i praw człowieka wynikających z art. 30, art. 47, art. 54 Konstytucji RP. Dotyczy to także art. 8 i art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284 ze zm.) zwanej dalej w skrócie „EKPC”.

Uzasadniony okazał się zarzut naruszenia konstytucyjnego prawa do nauki. Stanowienie strefy wolnej od „ideologii LGBT”, przez wykluczenie pewnych treści z programu nauczania wskazuje wyraźnie na wolę ograniczenia tematów do nauki i równocześnie do nauczania, a takie stanowisko jest naruszeniem art. 70 ust. 1 oraz art. 73 Konstytucji RP.

Skargi kasacyjne od powyższego wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego wywiedli Prokurator Prokuratury Okręgowej w Poznaniu delegowany do Prokuratury Krajowej (dalej jako Prokurator) oraz Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (dalej jako Fundacja).

Prokurator zaskarżając orzeczenie w całości, podniósł zarzuty naruszenia:

I. przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie:

1) art. 18 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 u.s.g. w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji RP poprzez stwierdzenie, że zaskarżony akt ma charakter władczy, zaś Rada Miejska w Osieku wykroczyła poza zakres spraw o charakterze lokalnym - co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd istotnego naruszenia prawa i w konsekwencji nieważności aktu na podstawie art. 147 § 1 P.p.s.a., podczas gdy uchwała ta zawiera wyłącznie

postanowienia o charakterze niewładczym, stąd wystarczającą podstawą do jej wydania był art. 18 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 u.s.g.;

2) art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 1, art. 2 i art. 18 Konstytucji RP oraz art. 10 ust. 1 i ust. 2 EKPC, art. 11 ust. 1, art. 18 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 oraz art. 6 ust. 1 u.s.g., a także art. 3 ust. 1 i ust. 2 zdanie 1, art. 4 ust. 2 Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego sporządzonej w Strasburgu dnia 15 października 1985 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 124 poz. 607 z późn. sprost.) zwanej dalej w skrócie „EKSL” poprzez zakwestionowanie prawa Rady Miejskiej w Osieku do zaprezentowania stanowiska w sprawie dotyczącej wspólnoty samorządowej w przedmiocie zagrożeń płynących dla konstytucyjnego porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej i moralności publicznej z ideologii LGBT (będącej elementem ideologii gender) oraz - immanentnie związanego z tą ideologią - wdrażania w placówkach edukacyjno-wychowawczych standardów edukacji seksualnej w Europie autorstwa Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organization), co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd nieważności aktu na podstawie art. 147 § 1 P.p.s.a., podczas gdy przywołane przepisy przyznają organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego wolność wypowiedzi w kwestiach dotyczących istotnych spraw mieszkańców tej jednostki, w zgodzie z zasadą proporcjonalności;

3) art. 163 w związku z art. 15 ust. 1 i art. 16 Konstytucji RP w związku z art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 i ust. 3 EKSL w związku z art. 18, art. 30, art. 32, art. 33 ust. 1, art. 47, art. 48, art. 53 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 70 ust. 1 i ust. 4, art. 72 ust. 1 Konstytucji RP poprzez zakwestionowanie uprawnienia Gminy Osiek do wyrażenia sprzeciwu wobec zagrożenia konstytucyjnych praw i wolności mieszkańców przez ideologię LGBT (gender) oraz wdrażanie w placówkach edukacyjno-wychowawczych standardów edukacji seksualnej w Europie autorstwa Światowej Organizacji Zdrowia, co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd nieważności aktu na podstawie art. 147 § 1 P.p.s.a., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie ww. przepisów przyznaje gminie prawo do kierowania i zarządzania zasadniczą częścią spraw publicznych na jej własną odpowiedzialność i w interesie jej mieszkańców, w tym w zakresie konstytucyjnie chronionych ich sfer życia: prywatnego, małżeńskiego, rodzinnego, rodzicielskiego oraz praw dziecka;

4) art. 30, art. 32, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 54, art. 70 i art. 73 Konstytucji RP oraz art. 10 ust. 1 EKPCz poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia

względem osób LGBT zasady niezbywalnej godności człowieka, prawa do prywatności oraz zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, podczas gdy nie zaistniały okoliczności, które dotyczyłyby praw lub wolności konkretnych podmiotów i które aktualizowałyby zastosowanie ww. przepisów;

II. przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 141 § 4 P.p.s.a. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nieważności przedmiotowego aktu w całości, podczas gdy wyjaśnienie tej podstawy powinno doprowadzić do oddalenia przez Sąd pierwszej instancji skargi Rzecznika Praw Obywatelskich na podstawie art. 151 P.p.s.a.;

2) art. 147 § 1 P.p.s.a. poprzez błędne uznanie *in genere*, że zaistniały podstawy do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały wobec przyjęcia, iż akt ten jako władcze rozstrzygnięcie Rady nie posiadał wyraźnej podstawy ustawowej oraz naruszał przepisy Konstytucji RP i EKPCz, podczas gdy prawidłowa wykładnia przytoczonych wyżej przepisów prawnych nakazywała zastosowanie tych przepisów w sposób, o którym mowa w ww. zarzutach 1 - 4 i w konsekwencji oddalenie przez Sąd pierwszej instancji skargi na podstawie art. 151 P.p.s.a.

W oparciu o wskazane zarzuty wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Kielcach.

Z kolei Fundacja w skardze kasacyjnej zaskarżyła ww. wyrok w całości, zarzucając mu:

I. na podstawie art. 183 § 2 pkt 5 P.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 6 P.p.s.a. w związku z art. 58 § 1 pkt 1 P.p.s.a. nieważność postępowania poprzez przyjęcie, że uchwalona przez radę gminy deklaracja ideowa, niebędąca podstawą nałożenia jakichkolwiek obowiązków czy przyznania bądź stwierdzenia uprawnień, która nie tworzy i nie znosi istniejących stosunków prawnych i nie zawiera żadnych postanowień, które mogłyby stanowić źródło konkretnych wytycznych dla innych podmiotów, została podjęta w sprawie z zakresu administracji publicznej, a przez to należy do właściwości sądu administracyjnego i może być przedmiotem kontroli sądowoadministracyjnej, a więc błędne przyjęcie, że droga sądowa była dopuszczalna;

II. naruszenie prawa materialnego:

1) art. 30 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sprzeciw wobec sprzecznego z prawem instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników), wczesnej seksualizacji polskich dzieci lub wywierania administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach stanowi naruszenie godności osobowej sprawców tych bezprawnych czynów, podczas gdy potępienie takich czynów przy jednoczesnym powstrzymaniu się od nakładania pozaprawnych sankcji na ich sprawców nie narusza ich godności;

2) art. 32 ust. 2 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że charakter dyskryminujący posiada uchwalona przez radę gminy deklaracja ideowa, niebędąca podstawą nałożenia jakichkolwiek obowiązków czy przyznania bądź stwierdzenia uprawnień, która nie tworzy i nie znosi istniejących stosunków prawnych i nie zawiera żadnych postanowień, które mogłyby stanowić źródło konkretnych wytycznych dla innych podmiotów, podczas gdy w rozumieniu ustawy zasadniczej dyskryminacja może zachodzić jedynie w procesie stanowienia oraz stosowania prawa, oznaczając nienadające się do zaakceptowania tworzenie różnych norm prawnych dla podmiotów prawa, które powinny być zaliczone do tej samej klasy (kategorii), albo nierówne traktowanie podobnych podmiotów prawa w indywidualnych przypadkach, gdy zróżnicowanie nie znajduje podstaw w normach prawnych;

3) art. 47 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sprzeciw wobec sprzecznego z prawem instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników), wczesnej seksualizacji polskich dzieci lub wywierania administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach stanowi naruszenie prawa do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, podczas gdy żadne z tych działań nie korzysta z ochrony prawnej jako oczywiście sprzeczne z prawem;

4) art. 70 ust. 1 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sprzeciw wobec wczesnej seksualizacji polskich dzieci stanowi naruszenie prawa do nauki, podczas gdy żadne z tych działań nie stanowi działalności naukowej i nie korzysta z ochrony prawnej jako oczywiście sprzeczne z prawem;

5) art. 73 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sprzeciw wobec wczesnej seksualizacji polskich dzieci stanowi naruszenie wolności nauczania, podczas gdy działania te jako oczywiście sprzeczne z prawem nie wchodzą i nie mogą wchodzić w zakres przedmiotowy jakiegokolwiek nauczania szkolnego;

6) art. 18 ust. 1 u.s.g. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że do właściwości rady gminy nie należy uchwalanie deklaracji ideowych, nie będących podstawą nałożenia jakichkolwiek obowiązków, czy przyznania bądź stwierdzenia uprawnień, które nie tworzą i nie znoszą istniejących stosunków prawnych i nie zawierają żadnych postanowień, które mogłyby stanowić źródło konkretnych wytycznych dla innych podmiotów, podczas gdy rada gminy jest uprawniona do uchwalania takich deklaracji jako moralnego sam zobowiązania się do obrony wartości wymienionych w treści takich deklaracji, a przywoływanych wprost w ustawie zasadniczej - wolności słowa (art. 54 Konstytucji RP), niewinności dzieci (art. 72 ust. 1 Konstytucji RP), autorytetu rodziny (art. 18, art. 48 ust. 1 i art. 71 Konstytucji RP), autorytetu szkoły (art. 70 ust. 1 Konstytucji RP) oraz swobody przedsiębiorców (art. 22 Konstytucji RP);

7) art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że przepis ten nie może stanowić podstawy prawnej podjęcia przez radę gminy deklaracji, której uchwalanie wprost dopuszcza statut gminy.

W związku z powyższym w skardze kasacyjnej wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie skargi Rzecznika Praw Obywatelskich, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie skargi Rzecznika Praw Obywatelskich lub o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, w każdym zaś przypadku o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prokuratora Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o jej oddalenie, zaś pismem z dnia 22 grudnia 2021 r. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej Fundacji.

Pismem z dnia 26 maja 2022 r. uczestnik postępowania Federacja Znaki Równości z siedzibą w Krakowie wniosła o oddalenie skarg kasacyjnych.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 183 § 1 P.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej z urzędu biorąc pod rozwagę jedynie nieważność postępowania.

W tej sprawie Sąd nie stwierdza wystąpienia jakiegokolwiek przesłanki nieważności postępowania, a tym samym rozpoznając sprawę Naczelny Sąd Administracyjny związany jest granicami skargi. Związanie granicami skargi oznacza wiązanie podstawami zaskarżenia wskazanymi w skardze kasacyjnej oraz jej wnioskami. Naczelny Sąd Administracyjny bada przy tym wszystkie podniesione przez stronę skarżącą kasacyjnie zarzuty naruszenia prawa (tak NSA w uchwale pełnego składu z dnia 26 października 2009 r. sygn. akt I OPS 10/09, opubl. w ONSAiWSA 2010 z. 1 poz. 1).

Zgodnie z art. 174 P.p.s.a. skargę kasacyjną można oprzeć na następujących podstawach: 1) naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a także 2) naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Zgodnie z art. 176 P.p.s.a. strona skarżąca kasacyjnie ma obowiązek przytoczyć podstawy skargi kasacyjnej wnoszonej od wyroku Sądu pierwszej instancji i szczegółowo je uzasadnić wskazując, które przepisy ustawy zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało i jaki miało wpływ na wynik sprawy. Rola Naczelnego Sądu Administracyjnego w postępowaniu kasacyjnym ogranicza się do skontrolowania i zweryfikowania zarzutów wnoszącego skargę kasacyjną.

Sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, ponieważ stosownie do art. 15zsz4 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych zasadach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842) rozpoznanie sprawy jest konieczne, a przeprowadzenie wymaganej przez Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi rozprawy mogłoby wywołać nadmierne zagrożenie dla zdrowia osób w niej uczestniczących i nie można przeprowadzić jej na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku.

Obie skargi kasacyjne są niezasadne. Ta część zarzutów zawarta w tych skargach, która jest zbieżna lub identyczna, zostanie rozpoznana łącznie. Pozostałe zarzuty skargi kasacyjnych zostaną rozpoznane odrębnie.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że w tej sprawie zgodnie z art. 1 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2021 r. poz. 137) jedynym kryterium kontroli jest zgodność z prawem. Naczelny Sąd Administracyjny, tak jak i w tej sprawie Wojewódzki Sąd Administracyjny wobec zaskarżonej uchwały nie dokonuje kontroli zaskarżonego wyroku pod względem trafności czy zasadności światopoglądu, ideologii lub poglądów, będących przedmiotem unieważnionej przez Sąd pierwszej instancji uchwały. Dlatego też te fragmenty uzasadnień obu skarg kasacyjnych, w których wyrażano oceny określonego światopoglądu nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Nie jest zasadny zarzut skargi kasacyjnej Fundacji dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy polegający na braku odrzucenia skargi wniesionej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w tej sprawie, w której droga sądowa miałyby być niedopuszczalna.

Nie można podzielić stanowiska skarżącej kasacyjnie Fundacji, jakoby w tej sprawie Sąd pierwszej instancji naruszył art. 183 § 2 pkt 5 P.p.s.a. w związku z art. 3 § 2 pkt 6 P.p.s.a. i w związku z art. 58 § 1 pkt 1 P.p.s.a. bezpodstawnie przyjmując, że zaskarżona uchwała zawierająca deklarację ideową i niezawierającą norm prawnych skierowanych do kogokolwiek miałyby zostać błędnie zakwalifikowana jako uchwała w sprawie z zakresu administracji publicznej. Należy przy tym stwierdzić, że formułowany w tym zakresie zarzut nieważności postępowania Naczelny Sąd Administracyjny uwzględnia z urzędu.

Ustosunkowując się do tego zarzutu należy wskazać, że zgodnie z art. 171 ust. 1 Konstytucji RP działalność samorządu terytorialnego podlega nadzorowi z punktu widzenia kryterium legalności. Stosownie zaś do art. 184 Konstytucji RP sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej, przy czym kontrola ta obejmuje również orzekanie o zgodności z ustawami uchwał organów samorządu terytorialnego. Koresponduje z tymi unormowaniami art. 3 § 1 P.p.s.a., zgodnie z którym sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej i stosują środki określone w ustawie. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że wykładnia art. 184 Konstytucji RP wprowadza domniemanie właściwości sądów administracyjnych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w zakresie kontroli działalności administracji publicznej (por. wyrok TK z 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, opubl. w OTK ZU z 1999/5/97; wyrok TK z 15 października

2013 r., sygn. P 26/11, opubl. w OTK-A z 2013/7/99). Tym samym ustrojodawca zakresem kontroli sądowoadministracyjnej objął wszystkie uchwały organów samorządu terytorialnego nie wprowadzając kryteriów różnicujących uchwały na te, które takiej kontroli podlegają i na te, które pozostają poza nią. Obalenie domniemania właściwości sądu administracyjnego do skontrolowania danej działalności wymaga wykazania, że sprawa, która na skutek zaskarżenia wydanego aktu trafiła do sądu administracyjnego, należy do kognicji innego sądu.

Nie powinno budzić najmniejszej wątpliwości, że ogół mieszkańców jednostki samorządu terytorialnego stanowi wspólnotę samorządową (art. 16 ust. 1 Konstytucji RP), a mieszkańcy takiej wspólnoty poprzez wybierane organy realizują jedynie zadania publiczne. Samorząd terytorialny nie może wykonywać zadań innych niż publiczne. Pogląd ten wprost nawiązuje do ugruntowanego stanowiska tak w orzecznictwie jak i doktrynie zgodnie z którym wszelka aktywność samorządu terytorialnego jest aktywnością w ramach realizacji zadań publicznych (por. uchwała TK z 27 września 1994 r., sygn. W 10/93, opubl. w OTK 1994/2/46; wyrok TK z 7 grudnia 2005 r., sygn. Kp 3/05, opubl. w OTK-A 2005/11/131; M. Mączyński, Pojęcie zadania publicznego a zadania samorządu terytorialnego, *Finanse Komunalne* z 2019 r. nr 1-2, s. 105; P. Chmielnicki, [w:] *Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz*, pod red. P. Chmielnickiego, 2013, Warszawa, s. 870-872).

Kwalifikacji zadań wykonywanych przez jednostki samorządu terytorialnego jako zadań publicznych nie zmienia okoliczność, że zadania te mogą być wykonywane w różnych formach, w tym niekiedy również w formach właściwych dla prawa cywilnego (np. umów cywilnoprawnych). Wykonywanie zadań w rozmaitych formach nie daje podstaw do wyodrębniania wśród zadań samorządu terytorialnego wykonywanych przez organy tego samorządu zadań publicznych i zadań niepublicznych. Tym samym skoro zgodnie z art. 3 § 2 pkt 6 P.p.s.a. każdy akt organu samorządu terytorialnego nie będący aktem prawa miejscowego, podjęty w sprawie z zakresu administracji publicznej podlega kontroli sądu administracyjnego, to nie powinno budzić najmniejszej wątpliwości, że także zaskarżona do Sądu pierwszej instancji uchwała Rady Miejskiej w Osieku jest uchwałą podjętą z zakresu administracji publicznej w formie właściwej dla tego organu (tj. w drodze uchwały podjętej na sesji organu stanowiącego). Ocena zaś, czy była podstawa prawna do podjęcia danej uchwały nie oznacza, że uchwała podjęta bez podstawy prawnej w ogóle nie podlega kontroli sądu administracyjnego. Taka interpretacja byłaby

całkowicie sprzeczna z fundamentalnymi zasadami ustrojowymi Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którymi Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym (art. 2 Konstytucji RP), a każdy organ wykonujący władzę publiczną działa tylko na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP). Działanie bez podstawy prawnej musi spotkać się z kontrolą władzy sądowniczej sprawowanej m.in. przez sądy administracyjne.

Stanowisko dotyczące dopuszczalności sądowej kontroli uchwał w przedmiocie przeciwdziałania szerzeniu tzw. ideologii LGBT na terenach gmin jest przy tym konsekwentnie podtrzymywane przez sądy administracyjne (por. np. postanowienie NSA z 2 lipca 2021 r., sygn. akt III OSK 3353/21; postanowienie NSA z 2 lipca 2021 r. sygn. akt III OSK 3682/21; postanowienie NSA z 25 września 2020 r. sygn. akt I OSK 1256/20) i w tej sprawie Naczelny Sąd Administracyjny pogląd ten podtrzymuje.

Rekapitulując należy stwierdzić, że skoro zaskarżony do Sądu pierwszej instancji akt został podjęty przez organ stanowiący Gminy Osiek w drodze uchwały i żaden inny sąd nie jest właściwy do jego kontroli, to w pełni zasadnym było na podstawie art. 3 § 2 pkt 6 P.p.s.a. objęcie tej uchwały kognicją Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wbrew stanowisku skarżącej Fundacji droga sądowa w tej sprawie była w pełni dopuszczalna i nie zaistniała przesłanka nieważności postępowania o której mowa w art. 183 § 2 pkt 5 P.p.s.a.

Łącznie zostaną rozpoznane zarzuty Fundacji dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w zakresie obejmującym błędną wykładnię art. 18 ust. 1 u.s.g. poprzez niezasadne w rozumieniu tej strony skarżącej przyjęcie, że do właściwości rady gminy nie należy uchwalanie deklaracji ideologicznych oraz zawarty w skardze kasacyjnej Prokuratora zarzut błędnej wykładni art. 18 ust. 1 u.s.g. poprzez stwierdzenie, że zaskarżona uchwała ma charakter władczy i wykracza poza zakres spraw o charakterze lokalnym.

Trafnie Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku stwierdził, że art. 18 ust. 1 u.s.g. nie zawiera jakiegokolwiek podstawy do podejmowania uchwał. Zgodnie z tym przepisem do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej. Jest to przepis, który jedynie reguluje prawidłowe wskazanie organu w przypadku, gdy ustawodawca powierza jakieś zadanie gminom, ale bez wskazania który z jej organów będzie je wykonywał. To ustawa powinna, zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 *in fine* u.s.g.

stanowić, który z organów gminy (wójt lub rada gminy) ma dane zadanie publiczne wykonywać. Gdyby jednak okazało się, że ustawodawca dane zadanie przekazał w drodze ustawy do wykonywania samorządowi gminnemu (gminie), ale bez wskazania organu do jego wykonywania, to przywołany art. 18 ust. 1 u.s.g. reguluje w takiej sytuacji właściwość do jego wykonywania poprzez wskazanie organu stanowiącego.

Art. 18 ust. 1 u.s.g. nie reguluje ani kwestii charakteru uchwały, ani też tego, czy dana uchwała może zawierać deklarację ideową. Tym samym zarzuty w obu skargach kasacyjnych naruszenia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny art. 18 ust. 1 u.s.g. są niezasadne.

Nie można także podzielić zasadności zawartych w obu skargach kasacyjnych zarzutów naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji RP poprzez wskazanie, że wystarczającą podstawą prawną do podjęcia zaskarżonej uchwały był ww. przepis lub że statut gminy może dopuszczać podejmowanie deklaracji.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że uchwały są formą działania organu stanowiącego gminy niezależnie od tego, czy statut danej gminy wprowadza dodatkowy podział na np. stanowiska, deklaracje, opinie, rezolucje, itp. Rada gminy poprzez głosowanie na sesji podejmuje uchwały niezależnie od tego, jak są one nazywane. Tym samym niezależnie od tego, czy daną uchwałę nazwie się „deklaracją”, „rezolucją”, „stanowiskiem”, czy też uchwałą – są to z punktu widzenia form działania organu stanowiącego uchwały, podlegające stosownej procedurze zarówno ich podjęcia (w tym także i głosowania), jak i nadzorowi oraz kontroli właściwego sądu. Także w orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, że wszelkiego rodzaju rozstrzygnięcia (akty woli) podejmowane przez radę gminy mają formę uchwał (por. NSA z 13 listopada 2008 r. sygn. akt II OSK 1262/08; postanowienie NSA z 21 października 2010 r. sygn. akt II OSK 2032/10; wyrok NSA z 12 marca 2013 r. sygn. akt I OSK 1997/12; uchwała TK z 27 września 1994 r. sygn. W 10/93, opubl. w OTK 1994/2/46).

Ponadto należy stwierdzić, że przepis statutu gminy nie może kreować zadań publicznych organów samorządu bez ustawowego upoważnienia. Stanowisko to znajduje wprost oparcie w art. 15 ust. 1 i 2 oraz art. 16 ust. 1 i 2 Konstytucji RP zgodnie z którymi samorząd terytorialny w Polsce oparty jest na zasadzie decentralizacji władzy publicznej, stosownie do której stanowi on (tj. samorząd) formę wykonywania (i tylko wykonywania, a nie np. kreowania) zadań publicznych w

granicach określonych przez ustawodawcę. Jak wprost wynika z art. 16 ust. 2 zdanie drugie Konstytucji RP przysługującą samorządowi terytorialnemu w ramach ustaw istotną część zadań publicznych samorząd wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Zadania publiczne wynikają z ustaw co oznacza, że kreuje je ustawodawca i również ustawodawca przekazuje te zadania do wykonywania samorządowi terytorialnemu. Nie istnieje więc zadanie publiczne samorządu terytorialnego, którego źródłem nie byłby akt powszechnie obowiązujący rangi ustawowej. Wymóg ustawy jako źródła kreowania zadania publicznego wynika nie tylko z faktu powszechnego obowiązywania norm ustawowych, ale także i z tej okoliczności, że zadania publiczne realizowane są na rzecz lub w imieniu członków wspólnoty samorządowej, a tym samym ich wykonywanie skutkuje ingerencją z prawa lub obowiązki mieszkańców, w tym także chronione konstytucyjnie.

Także podniesiony w skardze kasacyjnej Prokuratora zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 163 Konstytucji RP nie jest zasadny. Zgodnie z tym przepisem samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych. Przepis ten nie stanowi normy kompetencyjnej ani nawet normy zadaniowej. Zawiera on generalną klauzulę pozwalającą na rozstrzygnięcie sporów w przypadku, gdyby ustawodawca wykreował zadanie publiczne bez wskazania, który organ powinien to zadanie wykonywać. Art. 163 Konstytucji RP stanowi, że w takim przypadku takie zadanie publiczne powinien wykonywać samorząd terytorialny, przy czym ustalenie, który szczebel samorządu a następnie który z organów samorządu ma wykonywać takie zadanie wymaga zastosowania dalszych reguł zawartych w art. 164 ust. 3 Konstytucji RP i np. w art. 18 ust. 1 u.s.g.

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. do wyłącznej właściwości rady gminy należy podejmowanie uchwał w zakresie ustalania wynagrodzenia wójta, stanowienia o kierunkach jego działania oraz przyjmowania sprawozdań z jego działalności. Obie strony skarżące kasacyjnie wskazując na naruszenie ww. przepisu podnoszą, że skoro zaskarżona uchwała nie ma charakteru władczego, to tym samym było dopuszczalnym jej podjęcie na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g.

W skardze kasacyjnej Fundacji nie wskazano, na czym miałyby polegać naruszenie art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. przez Sąd pierwszej instancji, a w szczególności nie sprecyzowano, czy zaskarżona do Sądu uchwała stanowiła o określeniu wynagrodzenia Burmistrza, wyznaczeniu kierunków jego działania lub przyjęcia

sprawozdania. Ta strona skarżąca kasacyjnie podniosła jedynie w tym zakresie, że zaskarżona uchwała ma charakter ideologiczny (światopoglądowy) i nie zawiera ani żadnego zobowiązania do jakiegokolwiek działania, ani nie nakłada żadnych obowiązków na kogokolwiek, stanowi zaś napiętnowanie moralne czynów, które są zakazane przez ustawodawcę i samozobowiązanie się radnych do szczególnej ostrożności i czujności wobec ewentualnych naruszeń prawa (*s. 24 skargi kasacyjnej Fundacji*).

Natomiast w uzasadnieniu skargi kasacyjnej Prokuratora podniesiono, że zaskarżona uchwała nie zawiera żadnych norm postępowania, niczego nie nakazuje organowi wykonawczemu ani jednostkom samorządowym ani też nie określa, jak mają być załatwiane sprawy (*s. 6-10 skargi kasacyjnej Prokuratora*).

Naczelny Sąd Administracyjny nie podzielając ww. zarzutów stwierdza, że już sama okoliczność braku wyraźnego wskazania zakresu kategorii spraw wynikających z art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. jako podstawy prawnej do podjęcia zaskarżonej uchwały (a więc czy uchwała ta stanowiła np. wskazania kierunku działania Burmistrza) stanowi o wadliwości tych zarzutów. Naczelny Sąd Administracyjny nie może domyślać się, na czym miałyby polegać naruszenie art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g., skoro w żadnej ze skarg kasacyjnych precyzyjnie nie wskazano, na czym miałyby polegać naruszenie normy kompetencyjnej wynikającej z ww. przepisu. Kwestia oceny władczego lub niewładczego charakteru danej uchwały nie ma z punktu widzenia art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. istotnego znaczenia. Wobec wójta np. władczy charakter ma uchwała w sprawie ustalenia jego wynagrodzenia nie będąca aktem prawa miejscowego.

Także w zakresie zaskarżonej uchwały ocena jej obowiązywania powinna być dokonana indywidualnie, na podstawie analizy jej treści. Rację ma Sąd pierwszej instancji wskazując, że uchwała Rady Miejskiej w Osieku z 31 października 2019 r. nr XIII/83/19 zawiera normy władcze, wprost zobowiązujące Burmistrza do podejmowania określonych działań. Wynika to z normy prawnej zawartej w pkt 1 ww. uchwały, zgodnie z którą Rada Miejska w Osieku (błędnie oznaczona jako Rada Miasta i Gminy Osiek) podejmując deklarację zobowiązuje Burmistrza Miasta i Gminy Osiek do zatrzymania sprzecznego z prawem instalowania w szkołach tzw. latarników LGBT i strzeżenia prawa do wychowywania dzieci zgodnie z przekonaniem rodziców. Także punkty 2 i 3 tej uchwały zawierają wyraźne zwroty nakazujące określone działanie (pkt 2) i zakazujące pewnych działań (pkt 3 tej

uchwały). Trafnie Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, że taka treść tejże uchwały zawiera normy prawne mające charakter wiążący dla Burmistrza, a poprzez Burmistrza jako organu zwierzchniego wobec np. dyrektorów szkół gminnych także i wobec administracji oświatowej na terenie tej Gminy.

W związku z tym argumentacja Prokuratora zawarta w skardze kasacyjnej, jakoby zaskarżona uchwała nie zawierała norm władczych nie znajduje potwierdzenia w jej treści. Także norma zawierająca treści światopoglądowe może przybrać charakter władczy, jeżeli narzuca lub zobowiązuje do określonego działania zgodnie z danym światopoglądem (ideologią) lub wbrew innemu światopoglądowi (ideologii). Wbrew argumentacji skargi kasacyjnej Prokuratora Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 2 i art. 7 Konstytucji RP stwierdzając nieważność uchwały wydanej bez podstawy prawnej.

Bezpodstawnym jest twierdzenie skarżącej kasacyjnie Fundacji, jakoby unieważniona uchwała nikogo nie zobowiązywała do działania, skoro wprost co innego wynikało z jej treści. Uchwała ta, wbrew stanowisku tej strony skarżącej kasacyjnie, nie zawiera żadnego samozobowiązania się radnych do szczególnej ostrożności i czujności wobec ewentualnych naruszeń prawa. Przy czym nawet, gdyby przy innej treści tej uchwały zawarte byłyby przepisy skierowane do radnych celem samozobowiązania się ich do szczególnej ostrożności i czujności wobec ewentualnych naruszeń prawa to i tak taka uchwała nie miałaby podstawy prawnej do jej podjęcia. Rada gminy nie jest organem uprawnionym do oceny moralności jej mieszkańców lub wypowiedania się za mieszkańców w zakresie ideologii lub światopoglądu wspólnoty samorządowej.

Nie można również tracić z pola widzenia art. 25 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym każda władza publiczna w Rzeczypospolitej Polskiej zachowuje bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym. Tym samym także i Rada Miejska w Osieku będąca organem władzy publicznej miała obowiązek zachowania bezstronności w zakresie wypowiedania się w sprawach przekonań światopoglądowych lub religijnych.

Nie jest zasadnym zarzut skargi kasacyjnej Fundacji, zgodnie z którym Sąd pierwszej instancji naruszył prawo materialnego poprzez dokonanie błędnej wykładni art. 30 Konstytucji RP polegającej na przyjęciu, że sprzeciw wobec sprzecznego z prawem instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw.

latarników), wczesnej seksualizacji polskich dzieci lub wywierania administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach stanowi naruszenie godności osobowej sprawców tych bezprawnych czynów, podczas gdy potępienie takich czynów przy jednoczesnym powstrzymaniu się od nakładania pozaprawnych sankcji na ich sprawców nie narusza ich godności.

Przede wszystkim celem podjęcia unieważnionej uchwały było uczynienie Gminy Osiek strefą wolną od tzw. ideologii LGBT. Termin „wolny” w odniesieniu do jakiegoś obszaru jednoznacznie wskazuje, że ten obszar ma być pozbawiony owego przymiotu (cechy). Tym samym jeżeli dana gmina ma być wolna od tzw. ideologii LGBT to oznacza, że owa ideologia nie może znaleźć się na jej obszarze. Poprzez zaś takie wyłączenie co najmniej piętnuje się, o ile nie wyklucza również osoby, które mogą być identyfikowane z takim ruchem lub tzw. ideologią LGBT. Tym samym trafnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w istocie celem unieważnionej uchwały była dyskryminacja osób o innej orientacji seksualnej (lesbijki, geje, osoby bioseksualne i transpłciowe).

Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela, przy czym jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Nie budzi wątpliwości, że godność człowieka stanowi wartość konstytucyjną stanowiącą podstawę całej konstytucyjnej aksjologii i jej poszanowanie stanowi podstawowy cel funkcjonowania demokratycznego państwa prawa (P. Tuleja, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. P. Tulei, wyd. II, LEX 2021, teza nr 2 do art. 30). Z tej zasady wynika, że człowiek powinien być traktowany jako wolny, autonomiczny podmiot, zdolny do rozwijania swej osobowości i kierowania własnym postępowaniem. Przyrodzony charakter godności oznacza, że nie jest ona nadawana osobie przez organy władzy publicznej, lecz pierwotna w stosunku do wszystkich aktów tych organów, w tym wobec samego art. 30 Konstytucji. Nie można człowiekowi odmówić godności ze względu na jakiegokolwiek jego cechy lub ich brak oraz ze względu na jego zachowanie i to nawet wówczas, gdy zachowanie człowieka narusza w sposób drastyczny przyjęte normy moralne i prawne (P. Tuleja, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. P. Tulei, wyd. II, LEX 2021, teza nr 2 do art. 30). Godność ma charakter nienaruszalny co oznacza, że jest ona absolutna i nie podlega żadnym

ograniczeniom. Wbrew stanowisku skarżącej kasacyjnie Fundacji godności nie można odebrać nawet tzw. gorszycielom lub latarnikom LGBT.

Niezasadny jest zarzut skarżącej kasacyjnie Fundacji dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 32 ust. 2 Konstytucji RP polegającą na przyjęciu, że charakter dyskryminujący posiada uchwalona przez radę gminy deklaracja ideowa.

Zgodnie z art. 32 ust. 2 Konstytucji RP nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Trafnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zaskarżona uchwała wprowadzała dyskryminację osób o odmiennej orientacji seksualnej. Zarówno z jej treści, jak i uzasadnienia tej uchwały wynika bowiem, że na terenie Gminy Osiek jakiejkolwiek wyrażanie odmienności seksualnej miało być niedopuszczalne, co ma przejawiać się w formule „Gmina wolna od ideologii LGBT” a owo szerzenie tej ideologii upatruje się m.in. w takich wydarzeniach jak Tęczowy Piątek 2019 (uzasadnienie unieważnionej uchwały). Ponadto strona skarżąca kasacyjnie nie wskazała podstawy prawnej pozwalającej na traktowanie orientacji seksualnej jako istotnej przesłanki różnicowania praw lub obowiązków, a tym samym w oparciu o którą można w drodze uchwały rady gminy ustanawiać strefy wolne od ruchu lub tzw. ideologii LGBT.

Zakaz wszelkiej dyskryminacji wynika także z art. 21 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE.C.2007.303.1 z dnia 2007.12.14) zgodnie z którym zakazana jest wszelka dyskryminacja w szczególności ze względu w szczególności na płeć, cechy genetyczne, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy lub orientację seksualną.

Z zarzutami skarżącej kasacyjnie Fundacji dotyczącymi naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 30 i art. 32 ust. 2 Konstytucji koresponduje zarzut Prokuratora zawarty w skardze kasacyjnej i dotyczący naruszenia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny art. 30, art. 32, art. 47, art. 48 ust. 1, art. 54, art. 70 i art. 73 Konstytucji RP oraz art. 10 ust. 1 EKPCz poprzez błędne uznanie, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia względem osób LGBT zasady niezbywalnej godności człowieka, prawa do prywatności oraz zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową, podczas gdy w ocenie tej strony skarżącej kasacyjnie nie zaistniały okoliczności, które dotyczyłyby praw lub wolności konkretnych podmiotów i które aktualizowałyby zastosowanie ww. przepisów.

Zarzut naruszenia art. 47 Konstytucji RP Prokurator upatruje natomiast w tym, że unieważniona uchwała odnosiła się do takiej wartości jak życie prywatne i rodzinne.

Zgodnie z tym przepisem każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Formułując zarzut skargi kasacyjnej, strona skarżąca powinna wskazać nie tylko na naruszenie konkretnego przepisu przez Sąd pierwszej instancji, ale także wskazać, na czym owo naruszenie polegało i jako miało wpływ na wynik sprawy (art. 176 P.p.s.a.). Rola Naczelnego Sądu Administracyjnego ogranicza się do skontrolowania i zweryfikowania zarzutu skargi kasacyjnej. Formułując zarzut naruszenia art. 47 Konstytucji RP Prokurator nie wskazał, na czym miało polegać naruszenie tego przepisu przez Wojewódzki Sąd Administracyjny i jaki wpływ na treść zaskarżonego wyroku miało to naruszenie. Ponieważ ta strona skarżąca kasacyjnie nie wskazała, na czym miałyby polegać naruszenie tego przepisu, to tym samym Naczelny Sąd Administracyjny nie ma możliwości uzupełnienia tego zarzutu. Rolą Sądu kasacyjnego jest bowiem kontrola zaskarżonego wyroku w granicach zarzutów skargi kasacyjnej, a nie uzupełnianie tych zarzutów tak, aby pozwoliły one na ich rozpoznanie.

Natomiast w skardze kasacyjnej Fundacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 47 Konstytucji RP miałyby polegać na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że sprzeciw wobec sprzecznego z prawem instalowania funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników), wczesnej seksualizacji polskich dzieci lub wywierania administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach stanowi naruszenie prawa do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, podczas gdy żadne z tych działań nie korzysta z ochrony prawnej jako oczywiście sprzeczne z prawem.

Uzasadniając ten zarzut Fundacja nie wyjaśnia, które przepisy pozwalają na owe instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. latarników), wczesną seksualizację polskich dzieci lub wywieranie administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej w wybranych zawodach. Wyjaśnia natomiast, że unieważniona uchwała była odpowiedzią na deklarację Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy (tzw. deklaracja LGBT+) i stanowiła odpowiedź na błędną oraz szkodliwą ideologię LGTB stanowiąc zarazem zakaz

bezprawnego działania podejmowanego w sferze publicznej przez aktywistów ruchu LGBT, a nie ingerencję w życie prywatne. Tak sformułowany zarzut jest wadliwy. Zakłada on bowiem, że działania w sferze publicznej niektórych osób związanych z ruchem lub tzw. ideologią LGBT są bezprawne, a tym samym należy ograniczyć lub zakazać im tych działań poprzez takie jak unieważniona w tej sprawie uchwała. Jeżeli działalność danych osób miałaby być zakazana lub niezgodna z prawem, to niedopuszczalnym jest wprowadzenie takich zakazów lub ograniczeń w drodze uchwały rady gminy.

Nie poddają się kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej Prokuratora, dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 70 i art. 73 Konstytucji RP. Co do zarzutu naruszenia art. 73 Konstytucji RP regulującego wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury w skardze kasacyjnie nie ma żadnego uzasadnienia na czym miałyby polegać naruszenie tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji. Tym samym tak sformułowany zarzut nie poddaje się kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Także zawarty w skardze kasacyjnej Fundacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 73 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że sprzeciw wobec wczesnej seksualizacji polskich dzieci miałby stanowić naruszenie wolności nauczania, podczas gdy działania te jako oczywiście sprzeczne z prawem i taka wolność nauczania nie wchodzi i nie może wchodzić w zakres przedmiotowy jakiegokolwiek nauczania szkolnego - jest niezasadny.

Przede wszystkim art. 73 Konstytucji RP obejmuje katalog kilku wolności o charakterze twórczym, wśród których jest także wolność nauki rozumiana jako wolność badań naukowych oraz wolność ogłaszania ich wyników i nauczania. Wolność badań naukowych obejmuje swobodę wyboru przedmiotu badań, celu badań, metodologii i stosowanej siatki pojęciowej, a także sposobu upublicznienia wyników badań, a wolność nauczania obejmuje swobodę w zakresie określenia treści i metod nauczania (M. Florczak-Wątor, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, pod red. P. Tulei, wyd. II, LEX 2021, teza nr 3 do art. 73). Naczelny Sąd Administracyjny nie dokonuje oceny, czy dany zakres aktywności człowieka stanowi przedmiot badań naukowych i czy można go zaliczyć do nauki. Wprawdzie wolność nauki wyrażona w art. 73 Konstytucji RP nie ma charakteru absolutnego, tym niemniej jako prawo podmiotowe mające konstytucyjną ochronę może być

ograniczane tylko zgodnie z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. To akt prawny rangi ustawowej może wprowadzać ograniczenia wolności nauki, natomiast takich ograniczeń nie może zawierać uchwała rady gminy.

Zarzut zawarty w skardze kasacyjnej Prokuratora naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 70 Konstytucji RP w istocie nie poddaje się kontroli. Jedynie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, że unieważniona uchwała odnosiła się do prawa do nauki, ale wolnej od ideologii, co miał gwarantować art. 70 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie jednak z art. 70 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do nauki i nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa, natomiast sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa. Sąd pierwszej instancji wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa i każdy ma prawo do nauki oraz zdobywania wiedzy naukowej. Stwierdził również, że kwestie seksualności człowieka stanowią przedmiot badań naukowych i nie można tej części nauki uważać za niewłaściwą. Z tym stanowiskiem nie polemizuje w skardze kasacyjnej Prokurator i nie argumentuje, na czym polega naruszenie tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji. Tym samym zarzut naruszenia tego przepisu przez Wojewódzki Sąd Administracyjny nie został wykazany w skardze kasacyjnej.

Także sformułowany w skardze kasacyjnej Fundacji zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 70 ust. 1 i 4 Konstytucji RP nie jest zasadny. Ta strona skarżąca kasacyjnie uzasadniając ten zarzut podnosi, że oparta o standardy Światowej Organizacji Zdrowia wczesna seksualizacja nie ma nic wspólnego z realizacją prawa do nauki a jest jedynie wyborem modelu wychowawczego zakazanego w polskich szkołach. Naczelny Sąd Administracyjny nie dokonuje oceny, który model lub podejście do seksualności zasługuje na miano nauki, a które nie. Należy natomiast zauważyć, że odpowiedzialnym za prawidłową realizację programu nauczania jest dyrektor szkoły oraz organ nadzoru pedagogicznego. Wkraczanie w ten zakres przez radę gminy stanowi nie tylko działanie bez podstawy prawnej, ale dodatkowo narusza właściwość innych organów.

Zgodnie z art. 70 ust. 4 Konstytucji RP władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia i w tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów, przy czym warunki udzielania pomocy określa ustawa. Unieważniając

zaskarżoną uchwałę Sąd pierwszej instancji nie ograniczył nikomu powszechnego i równego dostępu do wykształcenia.

Naruszenie art. 48 Konstytucji RP upatruje skarżący kasacyjnie Prokurator w tym, że unieważniona uchwała zawierająca wypowiedź publiczną zapewniała realizację konstytucyjnej zasady zapewnienia rodzicom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z przekonaniem rodziców.

Zgodnie z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, a przy tym wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania. Koresponduje z tym zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 53 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, zgodnie z którymi każdemu przysługuje wolność sumienia i religii, a rodzicom prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Także w przypadku tych zarzutów w skardze kasacyjnie nie wskazano, na czym miałyby polegać naruszenie ww. przepisów przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności z uzasadnienia skargi kasacyjnej nie wynika, aby unieważniając zaskarżoną uchwałę Wojewódzki Sąd Administracyjny naruszył prawo rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Niezależnie od przedmiotowej uchwały rodzice mają prawo do wychowywania swoich dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem. Naczelny Sąd Administracyjny nie ocenia zaś, które przekonania są właściwe a które nie i ich nie różnicuje. Unieważniając zaskarżoną uchwałę Wojewódzki Sąd Administracyjny nie ograniczył wolności sumienia i religii jakiegokolwiek osoby.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 54 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Zarzut ten został powiązany z naruszeniem art. 10 ust. 1 i ust. 2 EKPCz, który to przepis gwarantuje każdemu prawo do wolności wyrażania opinii, obejmujące wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Przy czym korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu

porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Przed wszystkim należy stwierdzić, że objęta art. 54 Konstytucji RP wolność słowa stanowi jedno z praw objętych rozdziałem II Konstytucji RP zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Tym samym wolność słowa nie stanowi wolności przysługującej organom władzy publicznej. Rada gminy podejmuje działania na podstawie art. 7 Konstytucji RP, a więc tylko na podstawie i w granicach prawa. Musiałby więc istnieć przepis prawa, pozwalający organowi stanowiącemu gminy wyrażać poglądy, stanowiska lub deklaracje w sprawach światopoglądowych. Takiego przepisu nie ma, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, a przyjmując normę konstytucyjną nakazującą organom władzy publicznej bezstronność w sprawach światopoglądowych (art. 25 ust. 2 Konstytucji RP) jest wysoce wątpliwe, aby ustawodawca mógł przyznać taką kompetencję organom samorządu terytorialnego. Wbrew stanowisku skarżącego kasacyjnie Prokuratora nie można uznać, że unieważniona uchwała to głos mieszkańców Gminy Osiek, a tym samym skoro sami mieszkańcy mogą wyrażać poglądy światopoglądowe, to również takie poglądy może wyrażać Rada Miejska w Osieku. Przyjęcie za dopuszczalne takiego poglądu stanowiłoby naruszenie konstytucyjnej roli samorządu terytorialnego, sprowadzającej się do wykonywania zadań publicznych, a nie ich tworzenia. Czym innym jest dostosowywanie istniejącego ustawowo zadania publicznego do lokalnych warunków, a czym innym uznanie, że rada gminy może samodzielnie kreować prawo do wyrażania poglądu w imieniu mieszkańców gminy. Jeszcze raz należy podkreślić, że musiałyby istnieć norma ustawowa pozwalająca na wyrażanie takich poglądów.

Także powołane w skardze kasacyjnej Prokuratora wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 1976 r. sygn. akt 5493/72, *Handside v. Wielka Brytania*, dotyczący prawa właściciela wydawnictwa „Stage 1” Richarda Handyside do publikacji w formie książkowej określonego tekstu) nie obejmują możliwości wyrażania światopoglądu przez rady gmin.

Podniesione w skardze kasacyjnej Prokuratora zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w zakresie obejmującym art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 1, art. 2 i art. 18 Konstytucji RP oraz art. 10 ust. 1 i ust. 2 EKPC, art. 11 ust. 1, art. 18 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 oraz art. 6 ust. 1 u.s.g.,

a także art. 3 ust. 1 i ust. 2 zdanie 1, art. 4 ust. 2 EKSL w takim zakresie, w jakim Wojewódzki Sąd Administracyjny zakwestionował prawo Rady Miejskiej w Osieku do zaprezentowania stanowiska w sprawie dotyczącej wspólnoty samorządowej w przedmiocie zagrożeń płynących dla konstytucyjnego porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej i moralności publicznej wynikającej z ruchu lub tzw. ideologii LGBT (mającej być elementem ideologii gender), mimo że ww. przepisy przyznają organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego wolność wypowiedzi w kwestiach dotyczących istotnych spraw mieszkańców tej jednostki w zgodzie z zasadą proporcjonalności – są niezasadne.

W tak sformułowanym i rozbudowanym zarzucie naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 1 (zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli) oraz art. 2 Konstytucji RP (stanowiącym, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej) nie zostało wykazane. Z uzasadnienia skargi kasacyjnej wynika jedynie to, że skoro zgodnie z art. 1 Konstytucji RP celem działalności państwa jest dobro wspólne wszystkich obywateli, to ochrona moralności publicznej i dobra wspólnego powinna być uznana jako podstawowa wartość.

Pojęcie dobra wspólnego jest rozbudowane i wielowymiarowe. Rzeczpospolita Polska poprzez swoje organy oraz stanowiące prawo powinna zmierzać do rozwoju tak wszystkich obywateli, jak i tworzonych przez nich wspólnot – rodzin, dobrowolnych zrzeszeń oraz wspólnot samorządowych. Dobro wspólne oparte jest tak o zasadę solidaryzmu, demokratycznego państwa prawnego oraz sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Realizacja podstawowej zasady jaką jest „dobro wspólne” obejmuje wszystkie wolności i prawa człowieka zapisane w polskiej Konstytucji.

Prokurator w skardze kasacyjnej podnosi, że treść unieważnionej przez Sąd pierwszej instancji uchwały zapobiegała naruszeniu moralności publicznej, a skoro tak to Rada Miejska w Osieku była uprawniona do jej podjęcia. Niewątpliwie dobro wspólne obywateli powinno być oparte o moralność publiczną, a przynajmniej nie powinno być z nią sprzeczne. Tym niemniej nie można uznać, aby Rada Miejska w Osieku posiadała kompetencję do określenia zakresu lub treści moralności publicznej w Gminie Osiek. Podnoszona w tym zakresie argumentacja w skardze kasacyjnej Prokuratora, jakoby zaskarżona uchwała miała na celu ochronę instytucji małżeństwa

wymienioną w art. 18 Konstytucji RP jest argumentacją nie znajdującą podstaw w samej unieważnionej uchwale. Uchwała ta bowiem w swojej treści nie odnosiła się do jakiegokolwiek ochrony małżeństwa, a jej celem było podjęcie deklaracji o ustanowieniu na terenie Gminy Osiek strefy wolnej od ruchu lub tzw. ideologii LGBT dla dobra życia, rodziny i wolności.

Ponadto obowiązkiem strony skarżące kasacyjnie było precyzyjne wskazanie, na czym miało polegać naruszenie art. 1, art. 2 i art. 18 Konstytucji RP przez Sąd pierwszej instancji (poprzez dokonanie błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania) i jaki wpływ miało to naruszenie na treść zaskarżonego wyroku. Wyrażona jedynie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wątpliwość dotycząca poruszania problematyki moralności nie może stanowić w okolicznościach tej sprawy podstawy do uchylecia zaskarżonego wyroku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny nie naruszył także zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zgodnie z tym artykułem ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Tym samym skoro kontrolowana przez Sąd pierwszej instancji uchwała nie była aktem rangi ustawowej, to nie było dopuszczalnym w drodze uchwały wprowadzanie jakichkolwiek ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw.

Nie są zasadnym zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 6 ust. 1 i art. 11 ust. 1 u.s.g. Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.s.g. do zakresu działania gminy należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, niezastrzeżone ustawami na rzecz innych podmiotów. Przepis ten wprost stanowi, że zakresem działania gminy są sprawy, ale tylko takie, które mają przymiot publiczny i lokalny. O tym natomiast, czy dana sprawa ma charakter publiczny oraz lokalny nie decydują organu gminy, ale ustawodawca. To ustawodawca zgodnie z art. 16 ust. 2 Konstytucji RP w drodze ustawy określa, które zadania mają charakter publiczny i zarazem lokalny (gminny) przekazując je do wykonywania samorządowi gminnemu. Art. 6 ust. 1 u.s.g. nie stanowi jakiegokolwiek podstawy do domniemywania kompetencji oraz zadań samorządu gminnego i to nawet wówczas, gdyby wspólnota samorządowa wyraża

zainteresowanie daną sprawą lub uznawała, że dana sprawa ma dla niej znaczenie. Nie ma odrębnego trybu kreowania zadań publicznych poza ustawą.

Zarzut naruszenia art. 11 ust. 1 u.s.g. jest niezasadny, ponieważ przepis ten dotyczy możliwości podejmowania przez mieszkańców gminy rozstrzygnięć w głosowaniu powszechnym (poprzez wybory i referendum), co nie dotyczy tej sprawy, jak i za pośrednictwem organów gminy. Podejmowanie rozstrzygnięć za pośrednictwem organów gminy nie oznacza, że mieszkańcy mogą dowolnie kreować zadania gminy ani też nie oznacza, że uchwała rady gminy stanowi wyrażenie opinii mieszkańców w takiej sprawie, jaką obejmowała unieważniona uchwała. Ani art. 6 ust. 1, ani też art. 11 ust. 1 u.s.g. nie zawierają normy prawnej zawierającej kompetencję dla rady gminy do zaprezentowania - jak podnoszą to strony skarżące kasacyjnie - stanowiska w przedmiocie zagrożeń płynących dla konstytucyjnego porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej i moralności publicznej z tzw. ideologii LGBT.

Nie można uznać za zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 3 ust. 1 i ust. 2 zdanie 1, art. 4 ust. 2 EKSL. Art. 3 ust. 1 i 2 EKSL zawiera regulację koncepcji samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ww. Karty samorząd lokalny oznacza prawo i zdolność społeczności lokalnych, w granicach określonych prawem, do kierowania i zarządzania zasadniczą częścią spraw publicznych na ich własną odpowiedzialność i w interesie ich mieszkańców. Z definicji tej wyraźnie wynika, że kierowanie i zarządzanie sprawami publicznymi dotyczy tylko tych spraw, które są określone prawem, bo tylko prawo może przyznać wspólnotom samorządowym zdolność do wykonywania zadań publicznych. Potwierdzenie tej koncepcji zawiera art. 4 ust. 2 EKSL zgodnie z którym wspólnoty samorządowe mają – ale tylko w zakresie określonym prawem - pełną swobodę działania w każdej sprawie, która nie jest wyłączona z ich kompetencji lub nie wchodzi w zakres kompetencji innych organów władzy. Przepis ten w istocie nakazuje przyznawanie samodzielności organom samorządu w zakresie dostosowywania do lokalnych warunków i potrzeb wykonywanie zadań publicznych, które muszą wynikać z przepisów prawa.

Prawo, o którym stanowi art. 3 ust. 1 EKSL to synonim ustawy w polskim porządku prawnym. Z kolei art. 3 ust. 2 EKSL określa, że prawo do zarządzania i kierowania zasadniczą częścią spraw publicznych jest realizowane albo przez rady (tak jak to w zasadniczym zakresie ma miejsce w polskim systemie prawnym), albo

przez zgromadzenia obywateli, referendum lub każdą inną formę bezpośredniego uczestnictwa obywateli, jeśli ustawa dopuszcza takie rozwiązanie.

Tym samym Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 3 ust. 1 i 2 EKSL oraz art. 4 ust. 2 EKSL stwierdzając nieważność zaskarżonej uchwały i odmawiając prawa Radzie Miejskiej w Osieku do zaprezentowania stanowiska w sprawie dotyczącej wspólnoty samorządowej w przedmiocie zagrożeń płynących dla konstytucyjnego porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej i moralności publicznej z tzw. ideologii LGBT. Żaden przepis prawa (tj. ustawy) nie pozwala radzie gminy na wyrażanie w tym zakresie stanowiska. Także art. 4 ust. 3 EKSL nie został naruszony przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ przepis ten skierowany jest do ustawodawcy wskazując mu na zasady powierzania zadań publicznych do wykonywania poszczególnym szczeblom samorządu lokalnego.

Nie znajdują uzasadnienia zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji w tej sprawie art. 33 ust. 1 Konstytucji RP. Skarżący kasacyjnie Prokurator upatruje naruszenie tego przepisu w tym, że unieważniona uchwała gwarantowała jednakową ochronę godności kobietom i mężczyznom, członkom ich rodzin, rodzicom i dzieciom i zakazywała ich dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 Konstytucji RP kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Unieważniona uchwała nie wprowadzała dyskryminacji wobec kobiet lub mężczyzn, a tym samym wyeliminowanie jej z obrotu prawnego nie może powodować wprowadzenia jakiegokolwiek w tym zakresie dyskryminacji.

Niezasadnym jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 72 ust. 1 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka, a ponadto każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Prawidłowa interpretacja tego przepisu wskazuje, że prawodawca powinien wprowadzić do systemu prawnego zadania publiczne nakierowane na ochronę dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją, które powinny być realizowane na wniosek każdego. Zakres kompetencji organów publicznych dotyczących ochrony dziecka musi wynikać z właściwych norm prawnych, zgodnie z art. 7 Konstytucji RP. W tej sprawie wbrew stanowisku skarżącego kasacyjnie Prokuratora, Rada Miejska w Osieku nie posiadała kompetencji do regulowania ochrony praw dziecka na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g.

Wyrażenie sprzeciwu wobec, jak wskazują na to obie strony skarżące kasacyjnie, zagrożenia konstytucyjnych praw i wolności mieszkańców przez ruch lub tzw. ideologię LGBT (gender) oraz wdrażanie w placówkach edukacyjno-wychowawczych standardów edukacji seksualnej w Europie autorstwa Światowej Organizacji Zdrowia, jako działanie bez podstawy prawnej nie mogło chronić jakichkolwiek praw.

Nie są zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny nie naruszył art. 141 § 4 P.p.s.a. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia o stwierdzeniu nieważności przedmiotowej uchwały.

Art. 141 § 4 P.p.s.a. może być naruszony wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku było pozbawione przedstawionego zwięźle stanu faktycznego sprawy, zarzutów podniesionych w skardze, stanowisk stron, podstawy prawnej rozstrzygnięcia lub jej wyjaśnienia. Ponadto naruszenie tego przepisu ma miejsce także wtedy, gdy sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wprawdzie wszystkie elementy wynikające z art. 141 § 4 P.p.s.a., ale jest ono wewnętrznie niespójne lub zawiera nie dające się wyjaśnić sprzeczności, innymi słowy nie pozwala na kontrolę zaskarżonego wyroku. Zarzucając naruszenie art. 141 § 4 P.p.s.a. nie może skutecznie strona skarżąca kasacyjnie zwalczać prawidłowości przyjętego przez Sąd stanu faktycznego sprawy lub wykładni prawa materialnego dokonanej przez Sąd.

Zaskarżony wyrok zawiera wszystkie ww. elementy. W szczególności zawiera wyjaśnienie podstawy prawnej jej podjęcia poprzez stwierdzenie, że tak art. 18 ust. 1 jak i art. 18 ust. 2 pkt 2 u.s.g. nie mogły być podstawą do podjęcia zaskarżonej uchwały.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 147 § 1 P.p.s.a. poprzez unieważnienie zaskarżonej uchwały, mimo że prawidłowe – w ocenie skarżącego kasacyjnie Prokuratora – zastosowanie przepisów prawa powinno prowadzić do oddalenia na podstawie art. 151 P.p.s.a. skargi Rzecznika Praw Obywatelskich.

Oceniając ten zarzut należy stwierdzić, że skoro żaden z zarzutów obu skarg kasacyjnych nie okazał się zasadny, a niezaisztniała przesłanka nieważności postępowania lub inna, którą Naczelny Sąd Administracyjny uwzględni z urzędu, to

Sygn. akt III OSK 4041/21

nie ma podstaw do uchylania zaskarżonego wyroku. Zaskarżony wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jest prawidłowy.

Mając powyższe na uwadze Naczelny Sąd Administracyjny działając na podstawie art. 184 P.p.s.a. oddalił obie skargi kasacyjne.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Małgorzata Kicmala

sekretarz sądowy